PRZEDPŁATA miesięcznie: w Radomiu 2 korony za odn. do domu 25 h. z przes. poczt. 2.50 h. Egzem. pojed. 10 hal.

OGŁOSZENIA za wiersz petitowy lub jego miejsce: I-sza strona 1 kor. Nekrologi 40 hal. Reklamy 60 hal. IV-ta strona 20 h.

Rok XXXII. Sobota 17 luty 1917 roku. № 38

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.
ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Komunikat austrjacki.

Wiedeń. Urzędowo 16 b. m. **Na froncie wschodnim**. Na północ od Dornawatry udaremniono ogniem zaporowym atak rosyjski. Nad Bystrzycą Sołotwińską odparto nieprzyjacielskie natarcie patroli.

Na froncie włoskim nie zaszło nic szczególnego.

Na froncie bałkańskim: Pułk francuski z artylerją zaatakował z Korei stojące na zachód od tej miejscowości austro-węgier. kompanję pograniczną strzelców i formacje Albańczyków. Wojska nasze, nie wdając się w ostrzejszą walkę cofnęły się na swe górskie pozycje.

Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 16 b. m. **Na froncie francuskim**: Na zachód od Somme nie udał się atak piechoty nieprzyjacielskiej. Rowy na północ od Armentieres, na zachód od Lens i po obu brzegach Ancre wzięliśmy pod niszczący ogień armatni, wobec czego ataki nie mogły się rozwinąć, W Szampanji, na południe od Ripent, po skutecznym przygotowaniu ogniowem, w fermie Champagne oraz na wzgórzu 158 zajęliśmy cztery linje nieprzyjacielskie, szerokości 2 600 m a głębokości 800 m., przyczem wzięliśmy do niewoli 31 oficerów i 836 żołnierzy, zdobyliśmy 20 karabinów maszynowych i 1 miotacz min. Nasze straty małe. Nieprzyjaciel stracił 7 samolotów.

Na froncie wschodnim: Nie zaszło nic istotnego.

17 luty 1386 r.

531 lat temu w dn. 17 lutego 1386 roku Jadwiga królowa Polski zostaje małżonką wielkiego księcia litewskiego Jagiełły.

Fakt zdawałoby się prosty i zwyczajny, a jak jednak w swoich skutkach doniosły!

Dwa narody łączą się, by wspólnie stawić czoło wzmagającym się na ich ziemie zakusom sąsiadów. Historja obydwuch wstępuje w nowe koleje.

A nie przyszło to łatwo. Bo poza interesem ogólno narodowym, do pojęcia którego wznieść się i dzisiaj wielu nie jest w stanie, a cóż dopiero przeszło ½ tysiąca lat temu, u tych którzy rządzili i wpływ na bieg wypadków mieli na pierwszym planie był często interes osobisty, interes rodowy. Więc kiedy Jagiełło aktem wydanym w Krewie 14 sierpnia 1385 r. przyrzeka ziemie swoje nazawsze przyłączyć do korony królestwa Polski (terras suas Lithuaniae et Russiae Coronae regni Poloniae perpetuo aplicare) silne zapanowało niezadowolenie wśród książąt ruskich. Widzieli oni bowiem w tem przewagę Gedyminowiczów nad Rurikowiczami postanowili byli udzielność swoją wywalczyć. Zamiaru swego jednak osiągnąć nie zdołali. Między Gedyminowiczami też były tarcia nie małe i zawiści na tle władzy, dość wspomnieć różne praktyki Witoldowe. I ze strony polskiej nie zawsze sobie zdawano sprawę z doniosłości faktu połączenia dwu narodów: interes lokalny przysłaniał interes ogólny. Bo kiedy cały wysiłek wielkiego księcia litewskiego był skierowany, by ochronić swoje posiadłości przed zaborczością Moskwy, Polakom chodziło o odebranie ziem polskich zabranych przez Krzyżaków. Z tych przeciwieństw politycznych wielu wyprowadzało wniosek, że łączności z Litwą należy się wyrzec. Trudności jednak zostały przełamane i nastąpił rok 1410 w dziejach naszych pamiętny bitwą pod Grunwaldem, myśl polityczna, która kazała połączyć się dwum narodom zupełnie dojrzała i wydała owoc w niezapomnianym przepięknym akcie Horodelskim (r. 1413).

Lata biegły. Związek Polski z Litwą zacieśniał się coraz bardziej. I przychodzi rok 1569, a z nim unja Lubelska. Odtąd Polska i Litwa mają stanowić „jedną wspólną Rzeczypospolitą, która się ze dwu państw i narodów w jeden lud zniosła i spoiła".

Odtąd dzieje jednego narodu są dziejami drugiego, bóle i nieszczęścia jednego—bólami i nieszczęściami drugiego, radości i chwała jednego—radością i chwałą drugiego.

Dr. Rutowski komisarzem rządowym Lwowa.

Lwów. (BK.) W miejsce dotychczasowego komisarza rządowego, radcy namiestnictwa Grabowskiego, komisarzem miasta, zamianowany został b. burmistrz, dr. Tadeusz Rutowski, który powrócił z niewoli rosyjskiej.

Rozkaz ces. Wilhelma do marynarki.

Berlin. (BK.) Cesarz niemiecki wydał następujący rozkaz do marynarki. W zbliżającej się rozstrzygającej walce przypada mojej marynarce wybitne zadanie, aby angielski środek wojenny przez wygłodzenie, którem nasz najbardziej znienawidzony i najzawziętszy wróg chce zmódz naród niemiecki, zwrócić przeciw niemu i jego sprzymierzeńcom przez zwalczanie ich komunikacji morskiej, wszelkiemi, stojącemi do dyspozycji środkami. Łodzie podwodne staną tu na pierwszem miejscu. Oczekuję, że ta broń w naszem przewidywaniu przeważająca pod względem technicznym, ufni w swą zdolność działania, we współdziałaniu ze wszystkimi innymi sposobami bojowymi marynarki i ożywiona duchem, który ją w ciągu całego przebiegu wojny prowadził do świetnych czynów, złamie wolę wojenną swych przeciwników.

Nowe naprężenie między Grecją a koalicją

Medjolan. (BK.) „Secolo" donosi z Aten: Stosunki między czwórporozumieniem a Grecją wykazują nowe napięcie. Dyplomacja koalicji jest niezadowolona ze sposobu wykonania ultimatum i twierdzi, że związki rezerwistów tylko pozornie zostały rozwiązane i że jeszcze wiele broni trzymają w ukryciu:

O kuratelę angielską nad Rosją

Sztokholm (BK). Pisma szwedzkie podają ze źródła wiarogodnego wiadomości o petersburskiej konferencji koalicji, pochodzące od uczestników konferencji. Według tych informacji rozwiązanie problemów finansowych Rosji stoi na pierwszym planie konferencji. Rosja chce i musi otrzymać pieniądze od Anglji i to szybko. Dlatego też rosyjski minister finansów pragnie, aby sprawy finansowe uregulowane zostały równocześnie i ostatecznie ze sprawami militarnemi. Anglja przeciwstawia się tym dążeniom, stawiając Rosji żądanie, aby istniała kontrola agentów angielskich co do użycia tych pieniędzy, zmiany polityki wewnętrznej Rosji podług życzeń angielskich i obsadzenia miarodajnych rosyjskich placówek rządowych przez ludzi, powolnych rządowi angielskiemu.

Odjazd hr. Bernsdorfa

Kopenhaga. (BK.) „Nationaltidende" donosi z Nowego Jorku: Odjazd parowca „Fryderik" zdecydowano ostatecznie w dniu 8 lutego. Parowiec otrzymał już zezwolenie na zabranie zgłoszonej przedtem liczby podróżnych.

Razem wyjedzie z hr. Bernsdorfem i jego świtą około 1000 osób.

Parowiec opuści Nowy Jork przypuszczalnie 14 lutego i jedzie do Halifaku, gdzie nastąpi rewizja angielska. Stąd skieruje się wzdłuż wybrzeża Norwegji do Chrystyjanji.

W ciągu paru wieków Rzeczypospolita rośnie i potężnieje, blask jej jaśnieje na całą Europę, a jest to nie małą zasługą tych, którzy w roku 1386 do małżeństwa Jadwigi z Jagiełłą doprowadzili.

I przyszedł czas Rzeczypospolitej upadku.—Pocóż wspominać na tem miejscu tak niedawne, tak świeże w naszej pamięci dzieje, pocóż bolesne rany rozrywać!

Dzisiaj dożyliśmy chwili radosnej, Jej odrodzenia: Rzeczypospolita powstaje. Jest to dziejową koniecznością. Jest to historycznym musem. Ale kiedy serca nasze są przepełnione radością, patrząc na zmartwychwstającą ojczyznę, gdzieś na dnie ich lęże się troska bolesna: co będzie z siostrzycą Polski — Litwą?

Kiedy Królestwo dziś wszystkie siły swoje wytęża, by gmach zrujnowany odbudować, kiedy całą energję skupia, by podwaliny gmachu tego mocno ugruntować, a w organizm państwowy nowe tchnąć życie, z Litwy dobiega głos niespokojny: pamiętajcie o nas. My z wami być chcemy we wspólnej doli, jak byliśmy w doli i niedoli przez lat pół tysiąca. I chociaż żelazne prawa wojny narazie nas dzielą, wierzymy jednak, więcej—chcemy mieć pewność, że kiedy na Europę spadnie błogosławiony pokój, tak Polska jak i Litwa, jako wspólna Rzeczypospolita, cieszyć się jego owocami będą. Wierzymy, że chwila jest bliską.

A dzisiaj w 531 rocznicę ślubu Jadwigi z Jagiełłą błogosławimy pamięć tych, co potrafili zrezygnować ze spraw osobistych, z osobistego być może szczęścia, dla dobra ogólnego i pamięć tych, których rozum polityczny pozwolił nam w kolei wieków stać się narodem, o który mimo jego upadku historja wielkim upomniała się słosem: musi istnieć! *J. P. S*

W nowej fazie wojny

Blokada niemiecka na morzu, wprowdzona w czyn od 1 b. m., zapoczątkowała nową fazę wojny. Do tej pory widoczne są jej skutki tylko na morzu, gdzie od początku blokady zatopiono około 25 okrętów z przeszło 300.000 tonażem. Ostateczny jej cel, ogłodzenie państw koalicji, może być osiągnięty dopiero po paru miesiącach, ciąży więc on dzisiaj na nich jeno jako nerwowy czynnik, bezpośrednio natomiast do tej pory nie odbija się na ich systemie wojeno-gospodarczym. Jeśliby jednak zatapianie okrętów koalicyjnych poszło w takim tempie, jak do tej pory, to przed kierownikami koalicji a szczególnie Anglji stanęłoby bardzo ważne zagadnienie—zagadnienie głodu. Zdają sobie oni już dzisiaj sprawę z tego niebezpieczeństwa i przy pomocy najtęższych głów technicznych swego narodu zastanawiają się nad środkami, któreby mogły działalność niemieckich łodzi podwodnych udaremnić. W ciągu jednak kilkunastu dni lub tygodni obmyślić środki zaradcze jest rzeczą bardzo trudną.

To też przed mężami stanu koalicji staje w całej swej rozciągłości konieczność próbowania jeszcze raz szczęścia wojennego na lądzie i za wszelką cenę złamania niemieckiego oporu. Działalność łodzi podwodnych, godząca nietylko w system gospodarczy ale i wojenny Angji (amunicja z Ameryki), konieczność podjęcia ofensywy lądowej znacznie przyspiesza. Jeśliby Anglja miała czekać do wiosny lub lata, to mogłaby stanąć przed smutną ewentualnością, że zgromadzone na francuskim i belgijskim froncie dywizje angielskie nie miałaby czem zaprowiantować.

To wszystko przemawia za tym, że czas ofensywy angielsko-francuskiej jest bardzo bliski. Być może, że rozpoczęte już a gwałtowne walki nad Sommą są wstępem do olbrzymiej ofensywy, jaką sztaby angielskie i francuskie przedsiewezmą. Jeśli ta walka będzie miała na celu udaremnienie ciosu Niemiec, to prowadzoną będzie do wyczerpania tak rezerw ludzkich, jak i zapasów amunicji. Gwałtownością swoją przejdzie ona prawdopodobnie wszystkie bitwy, jakie do tej pory były prowadzone. Chęć ostatecznego powalenia przeciwnika, usprawiedliwiona kuluminacyjnym punktem wojny, ostatnią prawdopodobnie jej fazą, skoncentruje w tej walce wszystkie możliwe czynniki siły, jakiemi przeciwnicy rozporządzają. Walka ta odbędzie się przedewszystkiem na froncie francusko belgijskim. Głównemi siłami, które w niej będą decydować, będą dywizje angielskie.

Rosja bowiem przez klęskę Rumunji powiększyła znacznie swój front i unieruchomiła znaczną liczbę swych wojsk. Ważność dla Rosji, ze względu na zagrożoną Besarabję, frontu rumuńskiego, jak i jego niedogodności komunikacyjne, skazują ją z góry na innych frontach na defensywę, w najlepszym razie na ofensywę na froncie rumuńskim. Zbyt ważny on jednak jest dla Niemiec i zbyt trudny, ze względu na warunki terenowe. do przełamania, by dowództwo rosyjskie pokusiło się o jego przeforsowanie,

Taki sam mniej więcej do ofensywy angielsko - francuskiej będzie stosunek Włoch. Ich zapał wojenny, po rocznych przeszło a bezpłodnych dla nich w swych skutkach walkach, mocno ochłódł. Głosy prasy włoskiej coraz częściej poczynają napominać o przegranej wojnie, o konieczności zawarcia pokoju i t. d. Nastrój społeczeństwa włoskiego coraz silniej odbija się na dzielności bojowej wojsk włoskich, które nietylko, że już nie marzą o Tryjeście i wyzwalaniu współbraci od ucisku austrjackiego, ale niechętnie przyjmują każdą zapowiedź szturmu. Nie skoro więc Włochy będą się pchały do ofensywy wiosennej.

Sądzić więc trzeba, że wielka ofensywa koalicji prowadzona będzie jedynie na froncie francusko belgijskim głównie przez siły angielskie i francuskie. Dumny naród Albionu siłą swego żołnierza, techniczną organizacją swej armji pokusi się o ostateczne zwycięstwo i o udaremnienie blokady swej Ojczyzny. Silnych pobudek do tych walk brakować mu nie będzie!

Ze spraw politycznych.

O likwidację C. K. N. W poprzednim numerze „Gazety" powtórzyliśmy za dąbrowiecką „Gazetą Polską" wiadomość o likwidacji C. K. N. zaczerpniętą z wychodzącego w Warszawie „Biuletynu", wydawnictwa C. K. N. Jak donosi „Naprzód" Krakowski „Biuletyn" ten został sfałszowany i rozkolportowany przez nieznanych wydawców, wobec czego nie można przywiązywać wiary do podanych w nim wiadomości. Co do stosunków w C. K. N. dobrze zwykle pod tym względem poinformowany Naprzód pisze, że „w łonie tej organizacji przygotowują się pewne poważne zmiany".

Zmiany w Radzie Stanu. Do krakowskiego „Kurj. Ill." donoszą z Warszawy o zmianach w składzie Rady Stanu. Mają wejść mianowicie w skład Rady Stanu z sfer prawicowych ks. Zdz. Lubomirski, ks. prałat Chełmicki i Juljusz hr. Tarnowski. Czy wiadomość ta jest prawdziwą nie wiadomo, pisma warszawskie nie potwierdzają jej, jak również nie słychać dotąd potwierdzenia ze sfer stojących blisko Rady Stanu.

Wieści z Rosji

Pierwsze posiedzenie „polskiej komisji" w Petersburgu. Petersburski „Dziennik Polski" podaje, że ustanowiona przez cara komisja dla rozwiązania kwestji polskiej, zebrała się już na pierwsze posiedzenie. W obradach wzięli udział między innymi: prezydent ministrów ks. Golicyn, minister spraw zagranicznych Pokrowskij, minister wojny Bielajew, minister skarbu Bark, zastępca ministra spraw wewnętrznych Neratow, szef sztabu generalnego Hurko, dalej Sazonow, poprzedni prezydent ministrów Goremykin, oraz Polacy: margrabia Wielopolski, Harusewicz i Szebeko.

Pierwsze obrady trwały kilka dni, a obrady dotyczyły stosunku przyszłego państwa polskiego do Rosji.

Okólnik b. generał - gubernatora Warszawy. „Mittagszeitung" donosi, ze Sztokholmu:

Były rosyjski generał - gubernator warszawski wezwał okólnikiem byłych rosyjskich gubernatorów Królestwa Polskiego, ażeby podali się na emeryturę.

Z okólnika tego wnioskują koła oficjalne, że Rosja wyrzekła się Polski.

Skandale w Dumie. „B. Z. am. Mittag" donosi: Z Petersburga nadeszły wiadomości drogą okrężną, że na ostatniem posiedzeniu Dumy doszło do skandali niebywałych. Wśród ogólnego hałasu rzucono obelżywe wyrazy pod adresem cara i caryzmu. Ambasadorowie francuski i angielski zaznaczyli swe oburzenie w sposób ostentacyjny, wychodząc z loży dyplomatów.

Zamknięcie gorzelń.

Biuro prasowe przy jenerał-gubernatorstwie donosi: Rozporządzeniem c. i k. jeneralnego gubernatorstwa zostały gorzelnie na okupacji austrjacko-węgierskiej w Polsce zamknięte z dniem 11 lutego b. r. Powody, które skłoniły Zarząd wojskowy do tego kroku, znacznie umniejszającego jego dochody, bo pozbawiającego go opłat gorzelnianych—są następujące:

Już od dłuższego czasu odzywały się w sferach ziemiańskich głosy domaga-

...e się ograniczenia wypędu wódki, ...by ziemniaki, posiadające zawsze ważne znaczenie dla ludności wiej...ej, a urastające obecnie do znaczenia jej głównego pożywienia, nie były ...wane na przetwór nad którego, szko...wością społeczną nie potrzeba się ...wodzić. Na zebraniach ziemian za...dły w tym względzie znamienne uchwały. Tak np. na zebraniu Lubel...iego Towarzystwa Rolniczego dnia ... października 1916 r. podnoszono z ...ciskiem ujemne skutki sprzedaży alkoholu w czasie wzrastających trudno...i gospodarczych i wyrażono zdanie, ...prowadzenie gorzelni w obecnych ...asach uważa się za niepożądane.

Skoro zbiór kartofli w roku 1916 ...ypadł poniżej oczekiwań i może ucho...ić zaledwie za średni, stało się ja...em, że dalsze tolerowanie zużywania ...mniaków dla wyrobu spirytusu grozi ...ęską dla mieszkańcow obszaru oku...wanego. Troska o utrzymanie całego ...niejącego zapasu ziemniaków dla wy...wienia ludności musiała wystąpić tym ...niej, ile, że wskutek ograniczeń kon...mcji zboża i mąki i wprowadzenia ...i bezmięsnych ziemniaki stały się dla ...dności jeszcze ważniejszym środkiem ...ożywczym, niż były nim w poprzed...ich latach.

Jeneralne Gubernatorstwo starało się ...czątkowo częściowemi ograniczeniami ...rzemysłowego zużycia ziemniaków za...obiedz wyczerpywaniu się ich zapa...ów. Wstrzymano więc ruch fabryk ...rochmalu i syropów, ruch zaś gorzelń ...acznie zmniejszono. Ponieważ jednak ... zarządzenia okazały się niedostateczne i ponieważ nawet ograniczony ruch ...orzelń wpływał nad miarę ujemnie na ...aopatrzenie ludności w ziemniaki, po...tanowiło jeneralne gubernatorstwo u...iec się do ostatecznego środka. t. j. ...o zupełnego zamknięcia wszystkich ...orzelń.

W ten sposób zabezpieczona została ...lość ziemniaków, która z pewnością ...ystarczy do przyszłych zbiorów, jeśli ...ylko ludność ze swej strony poczyni ...szystko, aby istniejącymi zapasami ...iemniaków należycie gospodarować, a ... szczególności odpowiednio je przechowywać i możliwie ograniczać ich ...użycie na pokarm dla bydła.

Życie polityczne na prowincji

(Koresp. „Gazety Radomskiej").

Sandomierz w lutym.

Utworzony niedawno Wydział Rady Narodowej z. Sandomierskiej wykazuje swoją żywotność

Staraniem tego Wydziału został zwołany w dniu 4 b. m. wiec narodowy, na którym p. Czerwiński, dyrektor gimnazjum w Ostrowcu, wypowiedział niezmiernie ciekawy odczyt na aktualny temat, związany z otwarciem Tymczasowej Rady Stanu. Niepospolity dar słowa p. Czerwińskiego, silna rzeczowa argumentacja, spokój, połączony z wielką tolerancją, przykuły uwagę słuchaczy i przekonały najoporniejszych neutralistów do uznania, że tworzenie państwowości polskiej według zamierzeń Tymcz. Rady Stanu jest nieodzowną potrzebą narodową naszą. Jednogłośnie więc przyjęta została rezolucja następującej treści:

„Zebrani na wiecu publicznym dnia 4 lutego 1917 r. w Sandomierzu obywatele tego prastarego grodu i jego okolicy wyrażają swoją najżywszą radość z powodu utworzenia się Rady Stanu Królestwa Polskiego, witają w niej Tymczasowy Rząd Polski, którego krajowi tak bardzo potrzeba i obowiązują się nie szczędzić, pod jej przewodnictwem, własnych sił, życia i majątku dla urzeczywistnienia wielkiej sprawy zbudowania niezależnego Państwa Polskiego".

Na zakończeniu wiecu zebrani uchwalili założyć Klub mieszczański, któryby skupiał w sobie szersze wartwy ludności i szerzył wśród niej zdrową myśl polityczną polską, na gruncie bezpartyjnym.

Przeciwstawił się temu wnioskowi p. Więckowski, burmistrz Sandomierza, który zalecał utworzyć klub mieszczański „oświatowo rozrywkowy" bez udziału inteligencji i kobiet i z wyłączeniem absolutnym polityki. Miał nawet za sobą pewną grupkę swoich adherentów, którzy po ponownym przemówieniu p. Czerwińskiego, głosowali przeciwko wnioskowi bana burmistrza.

Stel.

Z MIASTA.

Kalendarzyk. *Dziś:* sobota 17 luty. Patrycjusza B. M., Donata.
Wsch. sł. g. 7 m. 17 r. Zach. g. 5 m 12.

— **Festyn „Czerwonego Krzyża"** Komunikują nam: Wzrastające zainteresowanie się inteligentnej publiczności Radomia i okolicy sprawą festynu „Czerwonego Krzyża", który się odbędzie 18 bm. powoduje nas, w odpowiedzi na liczne zapytania oznajmić, że specjalnego zaproszenia do wzięcia udziału w zabawie nie potrzeba.

Ponieważ liczyć należy na bardzo liczny udział publiczności, przeto imiennych zaproszeń nie rozesłano w obrębie miasta, jedynie osobom poza obrębem Radomia, które nie mają sposobności czytać rozlepionych licznie plakatów.

Udział może wziąć każdy, kto się zaopatrzy w bilet wstępu. Rozsprzedażą tychże zajęła się cukiernia p. Pomianowskiego i księgarnia p. Suchańskiego, również przy kasie w dzień przedstawienia będą do nabycia karty wstępu po K 5 dla pojedynczych osób, a po K. 12 za bilety familijne:

— **Orły i barwy narodowe na tablicach gminnych.** C. i k. Jeneralne-Gubernatorstwo w Lublinie wydało rozporządzenie, na podstawie którego każda gmina w obrębie c. i k. *Zarządu* wojskowego w Polsce może na tablicach z urzędowymi napisami umieszczać orła polskiego, uwidaczniać w tekście napisów urzędowych przynależność do Królestwa i używać barw narodowych polskich.

— **Wstrzymanie ruchu kolejowego dla osób cywilnych.** Reskryptem c. i k. Gen. Gubern. wojskowego w Lublinie z dnia 8 lutego 1917 r. Präs 1551 ruch kolejowy dla osób cywilnych aż do końca b. m. zostaje prawie w zupełności wstrzymanym. Osoby, które oczywiście w nadzwyczajnych wypadkach zmuszone są podróż koleją przedsiewziąć, muszą, w celu uzyskania biletu, wykazać się specjalnem pozwoleniem władzy

— **Zjazd żydów radnych nie odbył się.** „Koło radnych żydów" w radomskiej Radzie m. komunikuje nam, że podana za innemi pismami w poprzednich numerach „Gazety" wiadomość o odbyć się mającym zjeździe radnych żydów miast polskich, jest nieprawdziwą. Zjazd taki w oznaczonym terminie nie odbył się i zapewne nie odbędzie się, gdyż radomskie „Koło radnych żydów" nic o takim zjeździe nie wie.

— **Z Rady m.** „Koło radnych żydów" komunikuje nam, że do prezydjum jego powołani zostali radni: dr. Józef Adler, Jakób Bochenek, Adolf Temerson, Józef Temerson i Juljan Winawer.

— **Nowe pieniądze.** „Grazer Tagespor" donosi: Z wiarogodnego źródła słychać, że w najbliższym czasie pojawią się złote i srebrne monety z portretem cesarza Karola. Również pół korony srebrne mają być puszczone w ruch. W ograniczonej ilości wybite będą także 10, 30 i 100 koronowe monety złote.

— **Dla jeńców wojennych Polaków.**— Redakcja wychodzącego w obozie dla jeńców tygodnika „Jeniec" prosi o nadsyłanie dla użytku jeńców zbiorków pieśni polskich, utworów muzycznych, sztuczek teatralnych i t. p. W przesyłce zaofiarowanych książek i nut z chęcią pośredniczy redakcja naszego pisma.

TELEGRAMY

Bunt w wojsku portugalskiem

Berlin. (BK) Z transportu wojsk wysłanych z Portugalji do Francji drogą morską, według doniesień hiszpańskich, tylko 5 lub 6 baonów piechoty przybyło na miejsce przeznaczenia. Reszta okrętów powróciła do Lizbony. Przyczyna tego nie wiadoma. Przypuszczają, że wybuchł bunt. Z okrętów, które powróciły, 3 pułki mają być przeznaczone do Mozambiku.

Rewolucja na Kubie.

Londyn. (BK.) „Times" donoszą z Waszyngtonu: Położenie na Kubie wywołało w Stanach Zjedn. wielkie zaniepokojenie. Na Kubie wybuchła poważna rewolucja pod wodzą byłego konserwatywnego prezydenta Gomeza, który wraz z konserwatywnym kompiatem Zayasem zwalczał prezydenturę liberalnego Monocala. Rząd amerykański sympatyzuje z Monocalem. Jeżeli rząd kubański nie będzie w stanie zaprowadzić porządku, Ameryka będzie interwenjować.

Waszyngton (BK) Lansing ostrzega ludność Kuby w nocie, wskazując na to, że rząd amerykański nie może uznać rządu, któryby wyszedł z rewolucji

Owoce blokady niemieckiej

Berlin (BK). Łódź podwodna, która do dn. 9 b. m. zatopiła 16.000 tonn, dotąd zatopiła łącznie 35.000 tonn.

Amsterdam (BK). Do 8 bm. włącznie do Lloyda nadeszły wiadomości **o stracie 146 okrętów,** które od dn. 1 bm. zostały zatopione lub uszkodzone.

Berlin. (BK) Biuro Wolfa komunikuje z dnia 12-2. Zameldowano o zatopieniu 7 parowców, trzy okręty żaglowe łącznej pojemności 22.000 tonn, z których pięć naładowanych zbożem, 2 pirytem, jeden drzewem i 2 węglem, oprócz tego podczas tegoż przedsiewzięcia zatopiono jeszcze parowiec 3.000 tonn z ładunkiem węgla dla Włoch.

Straty morskie Norwegji

Kopenhaga (BK). „National Tidende" donosi z Chrystjanji, że Norwegja straciła w styczniu 44 okręty, o pojemności łącznie 66,484 tonn.

Przerwanie żeglugi duńskiej

Kopenhaga. (BK) Układy między właścicielami okrętów a marynarzami o podwyższeniu dodatków wojennych rozbiły się i sumy ubezpieczeniowe rozbiły się. Oznacza to zapewne wstrzymanie żeglugi duńskiej.

O uzbrajanie okrętów handlowych

Londyn (BK). „Morningpost" donosi z Waszyngtonu, że w gabinecie panuje różnica zdań z powodu uzbrajania okrętów handlowych. Conajmniej dwóch członków gabinetu obawia się, że takie uzbrojenie wywoła atak ze strony niemieckiej. Prezydent sam rozstrzygnie tę sprawę.

Protest neutralnych przeciw blokadzie

Kopenhaga. (BK.) Urzędowo: Rządy duńskie, norweski i szwedzki wręczyły posłom niemieckiemu i austro-węg. noty identycznej treści, w których podnoszą formalny protest przeciw środkom państw centralnych i czynią zastrzeżenia co do strat w ludziach i materjale jakieby stąd wynikły.

Kłopoty aprowizacyjne Anglji

Rotterdam (BK). „Viewe Rotterdamische Courant" donosi z Londynu: Na wczorajszem posiedzeniu Izby niższej sekretarz stanu Cave przyrzekł poczynić wszelkie zarządzenia celem zapewnienia aprowizacji w środki żywności. Zapowiedział on także ograniczenie produkcji piwa.

Lloyd George złoży ważne oświadczenie

Londyn. (BK.) Bonar Law zakomunikował Izbie niższej, że dn. 19 b. m., złoży Llyod George oświadczenie, dotyczące ograniczenia przywozu i w sprawie gospodarki rolnej ze szczególnem uwzględnieniem zagrożenia tych dziedzin przez wojnę łodziami podwodnemi.

Zajęcie kopalni węgla w Anglji

Londyu. (BK) B. Reutera donosi urzędowo: Postanowiono, że Izba handlowa na czas wojny obejmie w swe posiadanie wszystkie kopalnie węgla w zjednoczonem Królestwie.

Wydalenie korespondenta niemieckiego z Waszyngtonu.

Bern. (BK.) Ajencja „Radio" donosi z Waszyngtonu: Tutejszy korespondent „Koelnische Ztg." został wydalony, ponieważ posługiwał się urzędową stacją telegrafu iskrowego do popierania planów obcego rządu, z którym rząd Stanów Zjednoczonych zerwał stosunki.

Ustąpienie ministra obrony krajowej

Budapeszt (BK). Jak donoszą gazety budapeszteńskie Minister Obrony Krajowej Hazai, powołany został czasowo do innej działalności wojskowej, która pochłonie na czas najbliższy cały jego czas roboczy. Wskutek tego wyniknie potrzeba zwolnienia go od pracy kierownictwa Ministerjum Obrony Krajowej na czas nowej jego służbowej działalności.

Ustąpienie kierownika departamentu prasowego.

Wiedeń. (BK.) Jak donosi „Politische Korrespondenz" ustępuje radca ministerjalny i kierownik departamentu prasowego w ministerjum spraw zagranicznych von Monllong ze swego stanowiska i wstępuje do służby zewnętrznej.

Minister Loebell o pruskiej reformie wyborczej i o pokoju.

Berlin (BK.) W sejmie pruskim oświadczył pruski minister spraw wewnętrznych, Loebel, przy naradach nad etatem tegoż ministerstwa, że reforma pruskiej ordynacji wyborczej nastąpi po wojnie; wreszcie wspomniał minister o odrzuceniu wielkodusznej propozycji pokojowej państw centralnych przez koalicję i oświadczył, że lud niemiecki pójdzie za głosem swego cesarza—odporny i silny jak stal. Upadek wrogów jest niechybnym—zwyciężyć musimy.

Z parlamentu tureckiego

Konstantynopol. (BK.) Wielki wezyr, Talaat pasza wygłosił w Izbie mowę programową, przyjętą żywymi oklaskami, poczem Izba uchwaliła mu jednogłośnie wotum zaufania.

Komunikat turecki

Konstantynopol. (BK) Kwatera Główna komunikuje. W noc na 13-2 nieprzyjaciel wziął pod silny ogień działowy nasze stanowiska na południe od Tygrysa, 13-2 w południe nieprzyjaciel spotęgował ogień, poczem nieprzyjacielska piechota i kawalerja usiłowały zbliżyć się do naszych stanowisk, nie przechodząc jednak do ataku. Na pozostałych frontach nie zaszły także ważniejsze wydarzenia.

Walki w Arabji

Konstantynopol (BK) Urzędowo donoszą 13 lutego.

Na froncie nad Tygrysem odparto na południe od Tygrysa dwa wrogie ataki na nasze skrzydło przy wielkich stratach dla nieprzyjaciela. Także i następny atak na nasze lewe skrzydło rozbił się.

Na innych frontach żadnego znaczniej szego wydarzenia.

Pożar w francuskiej fabryce prochu

Paryż (BK). Fabryka prochu w Neuvillersaon zniszczona została przez pożar, który spowodował 3 eksplozje. Jest kilku zabitych, 52 rannych.

Zapisy na członków Radomskiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej przyjmuje redakcja Gazety Radomskiej, Lubelska 51.

Oszczędności włościańskie w Królestwie Polskim.

Zapobiegliwość i oszczędność wsi polskiej przyczyniła się walnie do powiększenia ogólnego dorobku materjalnego w Królestwie. Znawcy obliczają, że oszczędności ludu w naszym kraju wynoszą około 200 miljonów rubli w gotówce. Pieniądze te mają być po wojnie użyte w pierwszym rzędzie na kupno obszarów ziemi i powiększenie własności. W ten sposób nastąpi po wojnie zwiększenie małej własności kosztem właścicieli obszarów większych.

Pieniądze, jakie nagromadzili właściciele małych posiadłości ziemskich, pochodzą ze sprzedaży bydła, zboża i wszelkiego inwentarza. Po wojnie jednak będą musieli chłopi obrócić te pieniądze i nadto swoje własne fundusze na podniesienie swoich gospodarstw.

Przyczynia się do tego i ta okoliczność, że wielu włościan dba więcej o powiększenie swoich gospodarstw, niż o podniesienie ich wydajności. Głównym celem na najbliższe lata musi być w każdym razie jaknajwiększe podniesienie produkcji rolnej przez poprawienie gospodarstwa, wprowadzenie maszyn, racjonalne nawożenie, meljoracje i t. p.

Ogłoszenia.

Redaktor i wydawca: Szczęsny Jastrzębowski. **Druk „J. K. Trzebiński"-Radom.**

Za pozwoleniem cenzury wojennej.